KOBIETA W DOMU I SALONIE



-GAZETA PORANNA SWOIM CZYTELNICZKOM-

Nr. 131. Dodatek tygodniowy do Nr. 2439 z dnia 12 marca 1928.

Pod redakcją JEFINY PELEŃSKIEJ.

POGADANKA.

Lwów, 11. marca.

Nie gniewajcie się Miłe Panie, że i w tej mojej z Wami serdecznej pogadance będę mówiła... o wyborach.

Przyrzekam Wam zresztą, że na teraz, będzie to po raz ostatni, a co będzie za kilka lat — qui viora, verra.

Ale przecież jest to zupełnie naturalne, że zawsze z bliskimi sobie mówi się o tem, co najwięcej na sercu leży. A że Wy wszystkie Miłe Czytelniczki jesteście mi bardzo bliskie i drogie i że nam wszystkim sprawa ta leży na sercu, więc... mówmy o wyborach.

To, co się już dokonało przy wyborach do Sejmu, może natchnąć wszystkich, pragnących rozwoju i umocnienia państwa polskiego radością i otuchą na przyszłość. Zwyciężyła idea twórczej pracy, idea konsolidacji obozów partyjnych pod hasłem: dobro państwa przedewszystkiem.

I z tego my, jako obywatelki tego państwa, możemy być dumne.

Ale o ile chodzi o nasz patrjotyzm lokalny, to niestety nie możemy powiedzieć, aby nasz horyzont był bez chmurki. Nie chcąc wspominać już o prawdziwie ubolewania godnych żakowskich wybrykach niedowarzonej kliki studenterji, która została już potępiona najostrzej przez ogół młodzieży akademickiej, muszę stwierdzić, że dzień wyborów, jakkolwiek przyniósł wymowne świadectwo, iż idea konsolidacji i na naszym gruncie odniosła piękne zwycięstwo, dowiódł zarazem że nie zatoczyła ona jednak tak szerokich kręgów, jakby tego sobie życzyć należało. Nadto zaś wykazał, że wielka część społeczeństwa polskiego u nas nie umiała otrząsnąć się z biernej apatji, że nie umiała spełnić swego obowiązku. Bo wymowa cyfr dowodzi, że Polacy w mieście naszem zaledwie w 50-ciu procentach wzięli udział w głosowaniu.

Nie znane mi są jeszcze obliczenia szczegółowe, któreby wykazały, jakie miejsce w tem procentowem obliczeniu przypada kobietom. Mogę Wam tylko zakomunikować, Miłe Panio, że Komitet wyborczy kobiet polskich ma zamiar postarać się o takie zestawienie, mogące być bardzo pouczającem o stopniu uświadomienia społecznego kobiet. To, co powiem zatem, mówię na podstawie własnych obserwacyj w dniu wyborów.

— Zdaje mi się, że udział kobiet w głosowaniu dnia 4. marca, jeśli nie był znaczniejszy, to w każdym razie nie był mniejszy od udziału mężczyzn. Jednak przecież także zrobiłam ujemne stwierdzenie: — oto, że dobra wola wielu kobiet spełzła na niczem z tego powodu, że nie znaleziono ich nazwiska na listach głosowania. Wiele było żalów i narzekań z tego powodu, tylko tego nie powiedziały sobie te niewiasty, że winę tu ponosi ich własne zaniedbanie — a mianowicie nieskontrolowanie spisu wyborców w terminie reklamacyjnym.

Adnotacja ta, zrobiona mimochodem, niech posłuży Paniom za przestrogę przy przyszłych wyborach.

Co jednak jest pilniejsze i ważniejsze, to spełnienie obowiązku dnia dzisiejszego — to głosowanie do Senatu.

Posiada ono równie doniosłe znaczenie dla ukształtowania się życia naszego państwa, jak wybory do Sejmu przedewszystkiem jeśli zważymy, że obecnie oba te ciała mają przeprowadzić zmiany Konstytucji, usunąć te wady ustrojowe, które okazały się szkodliwe dla pomyślnego rozwoju naszego życia państwowego.

Że do tej pracy powinno się powołać ludzi dających jak najpewniejszą rękojmię, że jej podołają i że przeprowadzą ją właśnie w duchu naszych dążeń i naszego posłannictwa narodowego, to nie ulega wątpliwości. A ażeby tych ludzi właśnie do Senatu wprowadzić, którzyby mieli na oku drogie nam wszystkim polskie interesy państwowe, na to trzeba w dniu 11. marca jeszcze większej konsolidacji, jeszcze większego wysiłku, niż go było potrzeba w dniu 4. marca, ze względu na odmienny podział okręgów wyborczych gdy, jak wiadomo, Lwów nie głosuje odrębnie jako miasto.

A zatem Miłe Panie, Wy wszystkie które czytacie te słowa i którym prawo na to pozwala, nie uchylajcie się od spełnienia obowiązku wyborczego. I nie poprzestańcie na tem, że go spełnicie same, ale korzystajcie z całej sfery swoich wpływów i pociągnijcie wszystkich leniwych i opieszałych.

A przytem, pozwólcie, że sprawę ujmę także od strony naszej słabostki kobiecej... To prawda, że kobieta nie lubi przyznawać się do swoich lat. I mężczyźni znając tę słabostkę, robią na ten temat dowcipy, że nie znajdą się dość odważne kobiety, aby przez głosowanie do Senatu przyznały się do ukończonej trzydziestki.

Otóż wzywam Was, Miłe Panie, umiejcie dla sprawy ważnej, dla sprawy tak doniosłej wznieść się nad wzgląd tak małostkowy. Powiem Wam otwarcie, że zgadzam się z tem zupełnie, że niema powodu, aby kobieta miała okazywać każdemu na żądanie swoją metrykę, czy przyznawać się ze skrupulatnością uczciwego płatnika podatkowego do liczby przeżytych wiosen czy jesieni. Poruszanie w towarzystwie kwestji lat uważam za nietakt i niewłaściwość, a zresztą jedynie słuszną jest zasada, że każdy i każda ma tyle lat, na ile wygląda.

Ale nie trzeba drażliwości posuwać za daleko.

A takiem zagalopowaniem się w drażliwości byłoby uchylanie się od głosowania, dlatego, by nie zdradzić, iż się już przekroczyło tę Belzakowską granicę. Bo pomijając już wszystko inne, zastanówcie się Miłe Panie, kto o tem będzie wiedział?

Czy tych kilku członków komisji wyborczej, którzy najczęściej nie znają Was osobiście? (Jeśli zaś który Was zna, to może znaleźć Wasz wiek w spisie, czy się zgłosicie do głosowania, czy nie). Czy te osoby, które przypadkowo zejdą się z Wami w lokalu wyborczym? Są to przecież względy tak błahe, że nie mogą zaważyć nawet na decyzji osoby najbardziej próżnej i drobnostkowej.

A przecież do takich nie należycie Wy, kobiety polskie, kobiety uświadomione społecznie.

A zatem zdajcie egzamin dojrzałości obywatelskiej i odwagi cywilnej — Wszystkie trzydziestolatki pospieszcie dziś do urny.

J. P.

Z dziedziny mody.

O modnej toalecie rozstrzyga nie tyle krój, ile nowości w szczegółach, materjałach oraz kombinowaniu całości.

Lwów, 11. marca.

Coraz większe wyrafinowanie w dziedzinie mody sprawia, że o modnej toalecie rozstrzyga nie tyle krój sukni czy okrycia, ile coraz to nowe, oryginalnie pomyślane szczegóły i szczegóły, dostarczane do dyspozycji świata kobiecego przez przemysł konfekcyjny, modniarski, galanteryjny. Z tej obfitej i pełnej rozmaitości skarbnicy, dopiero osobisty gust i poczucie smaku nowoczesnej, wyrobionej estetycznie kobiety, może czerpać według upodobania dla stworzenia zachwycającej, do indywidualności dostosowanej całości.





1) Modny płaszczyk wiosenny z pelerynką. 2) Pelerynka jako samoistne okrycie.

Niemniej symptomatycznym dla modnej toalety jest dobór materjału. Bo poza pewnemi gatunkami, które utrzymują się stale z roku na rok i które wystarczy uzupełnić wyżej wspomnianymi szczególikami w przybraniu i sposobie wykonania, aby nabrały cechy świeżości, każdy sezon przynosi materjały nowe, dla siebie charakterystyczne.



Modna chusteczka jedwabna do toalet wieczorowych.

W obecnym sezonie wiosennym

szczególniej wiele nowości widzimy w materjałach wełnianych, które w tym roku zyskują równorzędne miejsce z tak silnie uprzywilejowanymi za lat poprzednich materjałami jedwabnymi.



1) Nowy fason boa futrzanego. 2) Jumper haftowany w łuski.



Suknia jumperowa z falistą spodnicą, jumper haftowany koralikami.

Elegancka suknia wełniana będzie w tym roku nawet stanowiła dla sukni jedwabnej niebezpieczną konkurencję jako nie tak obnoszona. A trzeba przyznać, że te nowe materjały wełniane są tak ładne, miękkie i lekkie, że zasługują zupełnie na to wyróżnienie.

Znajdują one w pierwszym wiosennym sezonie szczególniej szczęśliwe zastosowanie w bardzo w tym roku znowu lansowanych kompletach. Płaszczyk wełniany nosi się do wzorzystej sukni z krepy chińskiej, przyczem podszewka płaszczyka jest zrobiona z materjału sukni. Dla połączenia praktyczności z urozmaiceniem stroju, robi się taki płaszczyk dwustronnie i dodaje sukienkę z wełnianego materjału.

Z nowości w materjałach wełnianych należy zanotować kreplinety, wełniane georgette'y i wełniane krepy chińskie obok modnych zawsze na suknie cieplejsze kasha, rypsów i wełnianych materjałów trykotowych.

Co do nowych szczegółów w przybraniu i uzupełnieniu toalety, to sezon wiosenny roi się od pięknych pomysłowych drobiazgów.

Nowe zupełnie klamry, metalowe lub skórzane, przytrzymują w sposób



Modny kapelusz ze słomki egzotycznej i nurka.

oryginalny fantazyjne fałdy sukni, lub zapinają pasek i stanowią często jedyną ozdobę wytwornej w swej prostocie toalety.

Niezwykle oryginalną i estetyczną ozdobę sukien stanowią hafty, zadziwiające swą oryginalnością. Naprzykład motyw fregaty wyszyty z jednego boku sukni; może to być także stylizowany kwiat lub motyw z świata zwierzęcego, pająk, chrabąszcz itp.

Do toalety wieczorowej lub wizytowej pomysłowem uzupełnieniem jest wielka chustka z muślinu jedwabnego obszyta wytworną szeroką koronką. Chustkę taką nosi się uwieszoną na ręce i posługuje się nią jak wachlarzem. Wyrafinowany smak każe chustkę zharmonizować z kolorem sukni lub też z kolorem jakiegoś jej szczegółu, haftu, lub kwiatu, zdobiącego ramię.

Futra są nadal modne, choć używa się ich dyskretniej niż w zimie. Nowością są lisy bez głowy i bez ogona, natomiast związywane na długie wstążki jedwabne, zakończone dwoma ogonami lisimi.

Płaszcze zachowują linję prostą i krój przeważnie angielski. Natomiast spodnice i suknie okazują tendencję do linji falistej, lub też są rozszerzone fałdami lub plisowaniem.

Capes w rozmaitych fasonach, jako



Toaleta popołudniowa z krepeliny. Modny szal i mały okrągły kapelusik.

dodatki do płaszczy, czy też jako samoistne pelerynki, są bardzo forytowane. Czy to krótkie jak bolero, czy też owijające całą postać, nadają jej cechę i wdzięk kobiecości. Są zarazem bardzo praktyczne na lato, gdyż można je wygodnie zarzucić na ramiona gdy wieczorem lekka suknia okaże się niewystarczającą.

Warunek ścisłego zharmonizowania wszystkich szczegółów toalety odnosi się naturalnie w wielkiej mierze także do kapelusza, którego dobór jest — można powiedzieć — rozstrzygającym dla elegancji toalety i wdzięku jej właścicielki. Wiosenny kapelusz jest przeważnie mały, przypominający swą formą zasadniczą czepeczek dziecięcy. Niemniej znajdujemy i tu wiele rozmaitości w materjale i przybraniu, choć dominuje słomka egzotyczna i jedwab duchesse, obok skromnego posługiwania się pilśnią.

*

Z nadchodzącym sezonem wiosennym udałam się jak corocznie na rewję nowości w kapeluszach damskich do znanego zaszczytnie magazynu p. **S. Tomaszewskiej przy ul. Akademickiej l. 4.** Kolekcja przygotowana przez p. Tomaszewską istotnie może zadowolić najwybredniejsze wymogi wytwornej klijenteli. Najmodniejsze fasony jedwabne, lub ze słomek egzotycznych kombinowane z duchesse, pilśnią i innemi modnemi materjałami w wykwintnem, pełnem smaku i starranności wykonaniu tworzą prawdziwe arcydziełka sztuki modniarskiej dlatego można każdej z pań zalecić odwiedzenie tego magazynu. **Nina.**

Z hygieny i pielęgnowania urody.

Nowoczesne sposoby odmładzania zwiędłej twarzy.

Lwów, 11. marca.

Zabiegi operatywne zyskują coraz więcej pola w nowoczesnej kosmetyce. Zwłaszcza zagranicą, w wielkich miastach zachodnich sztuka odmładzania twarzy, a nawet szyji i biustu zapomocą operacji zyskuje coraz większe zastosowanie i walczy o lepsze ze zdyskredytowanymi już cokolwiek masażami.

W pierwszym rzędzie wchodzi tu w grę operacyjne naprężanie zwiotczałej skóry, by jej nadać ponownie sprężystość młodości.

Co prawda i ten zabieg, który z Ameryki przeniósł się do Europy, obudza w szerszych sferach aspirantek do przedłużenia młodości, pewne, po części uzasadnione niedowierzanie. I należy przyznać, że istotnie nie zawsze tego rodzaju operacja przyniosła tej, która się jej poddała, oczekiwane rezultaty.

Mimo to, nie można powiedzieć, aby metoda ta była nieużyteczna, ale raczej powodem zawodu jest to, że była niewłaściwie zastosowana.

Zabiegi te bowiem, tak jak i inne zabiegi kosmetyczne, nie mogą być przeprowadzane szablonowo, lecz każdy wypadek musi być poddany gruntownemu badaniu lekarza specjalisty, który sam jeden tylko może orzec, jakiego rodzaju postępowanie będzie tutaj na miejscu.

Naciągnięcie operatywne skóry może być mianowicie tylko tam należycie zastosowane, gdzie skóra wskutek utraty sprężystości tak się sfałdowała że jest jej widocznie za dużo. Wtedy usunięcie tego nadmiaru sprawia wrażenie młodzieńczej gładkości cery.

Zazwyczaj jednak, zanim skóra sfałduje się w ten sposób, występują zmarszczki, będące następstwem ustawicznej pracy muskulatury podskórnej. Zmarszczki te pozostają obok późniejszego sfałdowania się skóry i tych nie można wygładzić przez naciągnięcie jej operatywne.

Aby ten przykry objaw więdnięcia skóry usunąć, należy sięgnąć do innego środka. Należy pomiędzy skórę a muskulaturę wprowadzić pokład, który by nie pozwalał na zginanie skóry przez muskuł.

Znanym oddawna środkiem w tym celu są injekcje parafinowe. Jednakże i te w ostatnich czasach zostały do pewnego stopnia zdyskredytowane, a to z tego powodu, że wstrzyknięta parafina zmienia czasami położenie, jakoteż że zdarzają się wypadki, w których w następstwie takich injekcyj, prędzej czy później występowały przykre zaognienia i zapalenia.

Lekarze - kosmetycy stwierdzają jednak, że takie wypadki są nader rzadkie i że także właściwie dają się sprowadzić do zabiegów nieumiejętnie zastosowanych. I tu bowiem, jak przy naciąganiu operatywnem skóry może osiągnąć pożądany rezultat jedynie biegły i doświadczony lekarz, który zbada gdzie i w jakiej ilości zastrzyk należy zaaplikować. Również według zdania specjalistów często takie po latach występujące zaognienie skóry czy wyrzuty są zjawiskiem zupełnie odrębnem i nie mają związku z przeprowadzonym w swoim czasie zastrzykiem. Zastrzyk parafinowy, przeprowadzony należycie, zazwyczaj odnosi pożądany skutek. Najusilniej jednak powinno się przestrzec przed powierzaniem tego rodzaju zabiegu laikom. Przy odpowiedniem zastosowaniu i użyciu dobrego preparatu jest ten zabieg skuteczny.

Od uznania specjalisty zależy też, czy, co często bywa wskazane, należy połączyć oba zabiegi, a to naciągnięcie operatywne zwietrzałej skóry, oraz injekcja podskórna

Jeśli podkład sztuczny okazuje się potrzebny na większej przestrzeni, to używa się także zamiast parafiny przeniesienia tłuszczu z innej partji ciała, jak np. z brzucha. Używa się do tego celu także odwapnionej kości słoniowej. Są to jednak już ryzykowniejsze zabiegi, które stosuje się tylko tam, gdzie tego specjalnie szpecące zniekształcenie radykalnego zabiegu wymaga.

W wypadkach zwyczajnych wystarcza zastrzyk parafinowy z ewentualnem operatywnem naciągnięciem skóry. **Alfa.**